

GWSH NEWS

MAGAZYN INFORMACYJNY GÓRNOŚLĄSKIEJ WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ

24 kwietnia 2009

www.gwsh.pl

nr 38

Świry rozdane!



W sobotę 18 kwietnia poznaliśmy najbardziej zwariowane postacie show-biznesu. W plebiscycie organizowanym przez studentów GWSH statuetki Świra odebrali m.in. Tomasz Karolak, Szymon Majewski oraz Jola Rutowicz.

Już po godzinie 18.00 przed Pałac Kultury Zagłębia w Dąbrowie



Górnicej przychodzili pierwsi widzowie i fani nominowanych gwiazd. Stawali jak najbliższej barierki oddzielających ich od czerwonego dywanu, po którym mieli przejść ich ulubieńcy w drodze na galę, żeby wszystko do-

kładnie widzieć, a przy odrobinie szczęścia zdobyć kilka autografów.

Kilkadziesiąt minut później przed Pałac podjechał autobus z nominowanymi gwiazdami. Brakowało wśród nich tylko Joli Rutowicz, która – jak na królową polskiego show-biznesu przystało – uznała, że musi podróżować osobno. Przyjechała zatem chryslerem w towarzystwie dwóch potężnych ochroniarzy. Jej pojawienie się zelektryzowało fotoreporterów i fanów. Podobną ciekawość wzbudzili Sara May, piosenkarka i autorka kontrowersyjnego bloga, zespół Video oraz Szymon Majewski. Kto zetknął się już z prowadzącym „Szymon Majewski Show” wie, że jest to jedna z najsympatyczniejszych osób show-biznesu, która zawsze ma czas dla swoich fanów. Tak było i tym razem – przed wejściem Szymon rozdał autografy, porozmawiał chwilę z wielbicielami, po czym – udowadnia-

jąc, że jest stuprocentowym świrem, chwycił w objęcia jedną z doniczek z tujami stojącymi przy dywanie, i tak wkroczył do środka. Video nie pozostali w tyle – zamiast zamasyżować maszerować w kierunku drzwi, uśmiechając się do co ładniejszych fanek, poturlali się.

Kiedy już wszystkie gwiazdy zajęły swoje miejsca, rozpoczęła się gala. Ponieważ tym razem impreza odbywała się w klimatach Nibylandii, na scenie znalazł się statek piracki, dwa posągi przypominające trochę te z Wyspy Wielkanocnej, oplecione mocno pnączami, i kolorowe kwiaty. Ważnym elementem były: drogowskaz wskazujący drogę do Świrlandii, kolorowa brama, przez którą musieli przejść wszyscy ci, którzy chcieli się tam dostać, oraz szlaban pilnowany przez kapitana straży celnej Hooka. Uczestnicy gali dowiedzieli się, że niestety, na krainę marzeń, wyobraźni i wiecznego świrowania przyszedł kryzys. Nie było powodów do radości, więc wszyscy przestali la-

tać. Na szczęście Piotruś Pan (w tej roli Magdalena Mleczak z kabaretu Słoićzek po Cukrze) i Dzwoneczek farbujący się na blond plakatówką (kreowany przez jej sceniczną koleżankę Małgorzatę Szapował) postanowili ściągnąć z Ziemi największe świry, żeby rozbawiły mieszkańców Świrlandii i kryzys został opanowany.

Najbardziej zakręcenii Ziemi zostali wytypowani przez głosujących w plebiscycie „Świry” w 12 kategoriach, ale kapitan Hook mógł wpuścić tylko jednego nominowanego z każdej grupy. Świrem w kategorii „Muzyka” i „Przebój” został Video. Zespół znany z energii i niekonwencjonalnych pomysłów także na gali pokazał, na co go stać, śpiewając „Będzie piekło” z nieco zmienionym refrenem.

Bezkonkurencyjnym artystą okazał się Maryjusz Kałamaga, wygrywając z Bładym Chrisem, Michałem Wiśniewskim, Edytą Herbuś i Wojciechem Łuszczykiewiczem. Maryjusz nie zdobył statuetki ani jako osobowość TV, ani kabaretowa, ale Łowcy.B otrzymali Świra za najbardziej zakręcony kabaret. Osobowością kabaretową została natomiast Mariolka, a właściwie kreujący tę postać Igor Kwiatkowski z Kabaretu Paraniormalni. Uroczą krejzolkę pochwaliła się przy okazji, jak startowała w niekonwencjonalnych wyborach miss, których niestety (a może na szczęście?) nie wygrała. Swoją opowieścią rozbawiła widzów do łez.

Uśmiech wzbudził również występ Szymona Majewskiego, który odebrał dwie statuetki: za program „Szymon Majewski Show” oraz – w zastępstwie Edwarda Ackiego – za osobowość TV. Rozczarowanym fanom Edwarda Szymon obiecał, że ich bohater powróci w czasie najbliższej kampanii wyborczej. Na pocieszenie – wraz z ekipą swojego programu – rzucił w stronę publiczności oryginalne dresy marki ĘA.

Z siedmiu aktorów płci obójga starających się o wizę do Świrlandii

najbardziej zakręconym okazał się Tomasz Karolak, grający Darka Jankowskiego w popularnym serialu „39 i pół”. Aktor pokonał w tej kategorii Macieja Zakościelnego, Alana Andersza, Mikołaja Krawczyka, Bogdana Kalusa, Annę Muchę i Tamarę Arciuch. Swoje zwycięstwo podsumował: „Jak człowiek stara się być normalny, tak to się właśnie kończy”, ale smutny z tego powodu nie był. Serial „39 i pół” nie otrzymał statuetki – nagroda przypadła „Włacom móch”, którzy zostawili w tyle również „Świat według Kiepskich”, „Pierwszą miłość”, „Ranczo” oraz „Rodzinę Trendych”. Na galę przybyła ekipa „Włatcóf...”, a cennego Świra odebrał sam Konieczko, czyli Beata Rakowska.

W kategorii „Film” królowały komedie: „Idealny facet dla mojej dziewczyny”, „To nie tak jak myślisz, kotku” „Lejdis”, i „Nie kłam, kochanie”. Za najlepszą uznano „Lejdis” Tomasa Koneckiego i Andrzeja Saramonowicza. Autor scenariusza do zwycięskiego filmu w jednym z wywiadów powiedział, że „nie ma problemów z robieniem tzw. kina komercyjnego, bo prywatnie też je uwielbia”. To uwielbienie docenili głosujący w plebiscycie, przyznając komedii statuetkę.

Do „Świra” w kategorii „Internet” pretendowali: pani Basia, czyli Barbara Kwarć, Sara May, Pudelek.pl, Luntek oraz Gracjan Roztocki. To właśnie ten ostatni wyszedł z gali z cenną statuetką. Sympatyczny, choć nieco infantylny cukiernik z Krakowa w swoich charakterystycznych spodenkach, kolorowej koszulce w paski i takich samych kolanówkach udowodnił, że dzieckiem można być w każdym wieku.



Widzowie, a zwłaszcza fani Joli Rutowicz, z niecierpliwością czekali na ogłoszenie wyników w ostatniej kategorii – „Super Świr”. Ponieważ ich ulubienica nie została osobowością TV, liczyli, że zatriumfuje tutaj. Nie zawiedli się – przy wtórze hymnu Świrlandii Krzysztof Ferdyn, szef Działu Promocji GWSH, wręczył Jolancie wymarzoną statuetkę. Bohaterka „Big Brothera” wdzięcznie podziękowała, dodając, że spodziewała się nagrody, i przeciągnęła usta błyszczkiem, bez którego nawet na scenie nie potrafiła się obejść.

Po gali gwiazdy pozowały jeszcze do zdjęć, udzielały wywiadów i rozdawały autografy. Potem udały się na bankiet, a zaproszeni goście do domów. Tak zakończyła się tegoroczna edycja plebiscytu „Świry 2009”.

